

NASZA

B.D.I.C

NOTRE TRAVAIL

MENSUEL

ORGANE DES TRAVAILLEURS
CHRÉTIENS POLONAIS

PRACA

ORGAN POLSKICH PRACOWNIKÓW CHRZEŚCIJAŃSKICH

WAKACJE

Uż od dawna w rozmowach w fabryce wracamy do tego tematu: wakacje.

Najpierw zastanawialiśmy nad tym, kiedy one w tym roku wypadną, w lipcu czy w sierpniu. Później mówiliśmy o tym, jakie każdy z nas ma projekty wakacyjne. Ostatnio mówiliśmy o tym, kto już kupił bilety, kto zamówił miejsca w pociągach dalekobieżnych. Inni, ci którzy jadą samochodami lub na motocyklach

czy motyletkach, opowiadają, jak na mapie wyznaczają drogę, odległości, przewidziane na każdy dzień, odcinki, po których trzeba dłużej wypocząć, zjeść. Wreszcie są i tacy, którzy zostają u siebie, na miejscu, będą uprawiali ogródek, odmalują mieszkanie, wyjadą na dwa czy trzy dni o kilkadziesiąt kilometrów od miejsca pracy by odetchnąć innym powietrzem.

JEŻELI dobrze się wsłuchać w to, co wszyscy ci ludzie mówią, to widać, iż każdy wzdycha do tych wakacji żeby trochę odpocząć fizycznie, to prawda, — ale przede wszystkim wypocząć nerwowo.

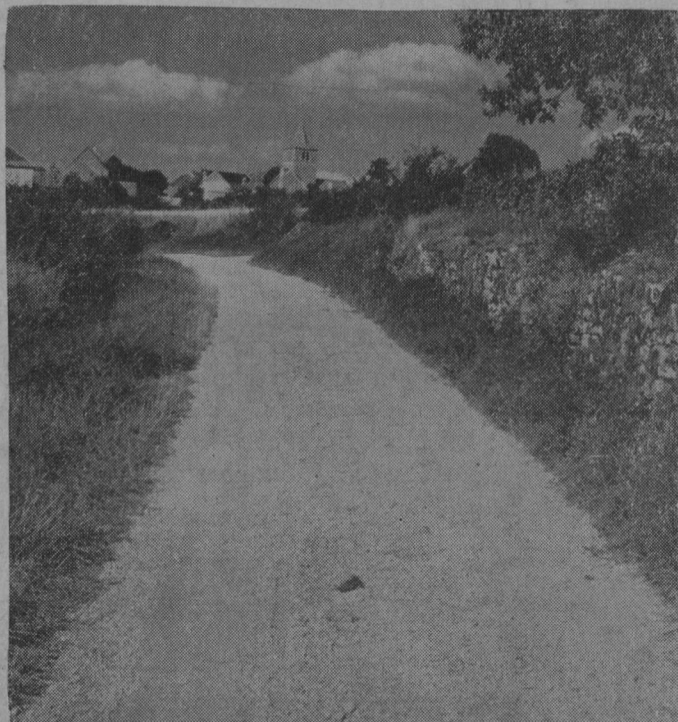
Tempo życia nowoczesnego jest tak zawrotne, tak wciąga w swe tryby każdego, że wszyscy od najmniejszych dyrektorów i patronów do robotnika niewykwalifikowanego są wyczerpani przede wszystkim nerwowo.

Każdy, kto pracuje przez rok, dobrze sobie zasłużył na to, aby oderwać się od tych codziennych swoich zajęć, kłopotów i trosk, aby odetchnąć innym powietrzem, innym życiem.

WSZYSTKIM naszym czytelnikom, wszystkim członkom syndykatów chrześcijańskich, ich rodzinom, — życzymy, aby te tegoroczne wakacje pozwoliły im na odpoczynek i na zdobycie, nowych sił do dalszej pracy.

Pamiętajmy jednak o tych, którzy w lecie, w najgorętsze nawet dni, swą pracą zapewniają zebranie plonów, bez których nie mielibyśmy później w zimie chleba.

Pamiętajmy też o syndykalistach, których trud i poświęcenie wywalczyły nam płatne wakacje.



KRONIKA LUKSEMBURGA

Pracownicy nadgraniczni

Wielkie Księstwo Luksemburskie podpisało w roku 1950 umowę, regulującą cały szereg spraw robofników zagranicznych. Umowę tę podpisały wówczas ponadto następujące państwa: Belgia, Francja, Holandia, Wielka Brytania oraz północna Irlandia.

Do umowy tej przystąpiły również w roku 1956 Niemcy Zachodnie.

Dopiero jednak w roku bieżącym nastąpiła ratyfikacja tej umowy przez parlament niemiecki.

Z tej okazji przypomnimy najważniejsze postanowienia tej konferencji.

Za pracowników nadgranicznych uważa się takich pracowników, którzy mieszkają na terenie jednego z państw, jakie podpisały tę umowę, a pracują na terenie państwa sąsiedniego, które też podpisało tę umowę. Musi to jednak być praca, wykonywana w pasie nadgranicznym. Ponadto pracownik powinien w zasadzie codziennie po pracy wracać do miejsca swego zamieszkania.

Strefy nadgraniczne są ustalane na zasadzie porozumienia wzajemnego państw sąsiadujących z sobą. Zwykle ciągną się one w głąb na 10 kilometrów od granicy.

Pracownikom nadgranicznym są wydawane bezpłatnie specjalne karty pracowników nadgranicznych („cartes de tra-

vailleurs frontaliers”), które pozwalają na przekroczenie granicy.

Pracownicy nadgraniczni muszą otrzymywać takie samo wynagrodzenie i mieć takie same warunki pracy, jakie mają w tym samym miejscu spełniający taką samą pracę pracownicy państwa, na którego terenie jest wykonywana praca.

Wynagrodzenie za pracę wraz z premiami i wszelkimi dodatkami jest wypłacane w pieniądzu kraju, na którego terenie odbywa się praca. Sprawa przekazywania pieniędzy do kraju zamieszkania jest regulowana umową pomiędzy danymi dwoma krajami.

Podobnie państwa sąsiadujące ze sobą muszą uregulować na mocy wzajemnego porozumienia sprawy podatkowe oraz sprawy ubezpieczeń społecznych.

Gdyby wynikł jakiś spór na tle stosowania tej umowy, to państwa zainteresowane postarają się załatwić to w drodze wzajemnych rokowań lub też zwrócą się o wydanie orzeczenia polubownego do wybranego przez siebie organizmu.

Konwencja ta jest zawarta na czas nieograniczony.

Jednak każde z państw, które zawarło tę umowę, może ją wypowiedzieć przez wystanie odpowiedniego pisma do Sekretariatu Generalnego Unii Europejskiej, t. zw. Union de l'Europe Occidentale.

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA PRACY

W dniu pierwszym czerwca rozpoczęła się w Genewie 44 Konferencja Pracy.

W konferencji takiej biorą zawsze udział przedstawiciele rządów, przedstawiciele patronów i przedstawiciele pracowników tych państw, które należą do Międzynarodowej Organizacji Pracy, której główne biuro mieści się w Genewie.

W skład delegacji pracowników wchodzi m. in. Leon Wagner, prezes Luksemburskiej Konfederacji Syndykatów Chrześcijańskich oraz Pierre Schockmel, sekretarz generalny tej Konfederacji.

ABONAMENT ROCZNY

ZA „NASZĄ PRACĘ” — miesięcznik :

we Francji 3 NF 60 c.
W Belgii i Luksemburgu 50 frs. b.
w Holandii 4 floreny
w U. S. A. 1 dol.
w innych krajach równowartość 1 dol.

Prosimy o wpłacanie prenumeraty na konto CCP Paris 4410-13 — „Nasza Praca” — 26, rue Montholon — Paris 9^e.

Zgłoszenia z Belgii i Holandii na zaabonowanie pisma naszego można kierować również na adres: Section Polonaise C.S.C. — 29, rue St. Gilles — Liège. Prenumeratę prosimy wpłacać na konto: CCP Nr 4224.70 - C.O.B. - Caisse Centrale des Dépôts - 129, rue de la Loi - Bruxelles. — Na odwrocie przekazu prosimy zaznaczyć: „pour le compte N° 71.653 de „Nasza Praca”.

Zgłoszenia i prenumeratę z Luksemburga prosimy kierować na adres: Władysław Wyrocik — 9, Impasse Glesemer (Wallis Place) Luxembourg — Gare.

DOBRY PSYCHOLOG

W pewnej wielkiej firmie jest specjalny urzędnik, którego zadaniem jest m.i. przyjmowanie telefonicznych zażaleń klienteli. Wobec krzykliwych i wielomównych klientów stosuje on własną metodę. Gdy podnosi słuchawkę telefonu i słyszy jak klient lub klientka wyrzuca cały zapas swego oburzenia, nie odzywa się ani słowem. A gdy już usłyszał co kto myśli o bałaganie w jego firmie, ów pracownik nagle przerywa klientowi i słodko powiada:

— Bardzo przepraszam, ale w czasie naszej rozmowy zostałem odwołany od telefonu, czy nie zechciałaby pani jeszcze raz powtórzyć o co chodzi?

NOWE PŁYTY CHÓRU „ŚLĄSK” 33 obrotowe

No: L. 0153 Na płycie tej nagrane są następujące piosenki: IDA GORALE: HANUCOS TAM W LESIE: TRZYSTA BUCZKOW: HAN DALEKO: DZBAN: LINKA: KOŁYSANKA: IDZIE GORNIK: NA KOPALNI: FRONCEK: POD MOIM OKIENKIEM: DZIADEK:

No: L. 0244 Na płycie tej nagrane są następujące piosenki: HEJ TY WISŁO: JASIU, CZEMU NIE ORZESZ: KULAŁO SIĘ, KULAŁO: KOŁYSANKA OPOLSKA: SMYKOWKA: GDYBYM TO JA MIAŁA: HEJ KOŁO CIESZYNA: ZACHODZI SŁONECZKO: STARZYK:

No: L. 0245 Na płycie tej nagrane są następujące piosenki: SZŁA DZIEWECZKA: DZIÓBKA DAJ: BYŁA BABULENKA: USNIJ ŻE MI USNIJ: KARLIK: HEJ MADZIAR: MARYS. MARYS: ZALOTNICE I SWIAT: RZY KONICZEK: ŁAWECZKA:

Cena każdej płyty N.FR. 22,25 wraz z przesyłką. Za granicą, dolarów 4.50.

Zamówienia i należności prosimy przysyłać na adres:

„LIBELLA”

SKŁADNICA KSIĄŻKI POLSKIEJ

12, rue Saint Louis en l'Île — PARIS IV.

Metro: Sully Morland. Telefon: DANton 51-09: No. konta poczt. CCP PARIS 5651-50

Syndykaty wobec Wspólnego Rynku i Euratomu

W serii artykułów analizowaliśmy cechy Wspólnego Rynku i Euratomu oraz zastanawialiśmy się nad szeregami gospodarczych i społecznych konsekwencji tych dwóch nowych instytucji europejskich.

W przedostatnim artykule tego cyklu, postawimy sobie pytanie: jakie jest stanowisko syndykatów, a zwłaszcza syndykatów chrześcijańskich, wobec jednoczenia się Europy na płaszczyźnie gospodarczo-społecznej, a pośrednio także politycznej? Stanowisko to stara się zidentyfikować, w dość obszernej deklaracji, Europejska Organizacja Międzynarodowej Konfederacji Chrześcijańskich Związków Zawodowych, powołana do życia przez syndykaty chrześcijańskie w Europie właśnie jako wykładnik myśli i akcji syndykalnej na płaszczyźnie europejskiej.

Wspólny Rynek, z punktu widzenia syndykalnego, stwarza nowy, znacznie zwiększony obszar gospodarczo-społeczny, a tym samym nowe, zwiększone pole działania dla syndykatów. Wobec wymogów współczesnej gospodarki, stworzenie Wspólnoty Rynku, tego wielkiego obszaru gospodarczo-społecznej, jest ko-

niecznością dla rozwoju gospodarczego Europy. Wspólny Rynek stwarza nowe, korzystniejsze warunki gospodarczo-społeczne dla akcji syndykalnej. Nie jest on sam w sobie automatycznym zapewnieniem postępu społecznego dla świata pracy, a więc nie zastępuje akcji syndykalnej i nie pozwala nam „spocząć na laurach”. Wręcz przeciwnie, Wspólny Rynek zmusza nas do szukania nowych dróg, nowych metod, do zdwojenia dynamizmu — ale za to daje pobudkę gospodarczą, otwiera nowe możliwości, zwiększa znacznie skuteczność akcji syndykalnej.

Syndykaty chrześcijańskie wypowiedziały się więc za Wspólnym Rynkiem, a także za Euratomem, który nie tylko tworzy wspólny rynek w dziedzinie pokojowego użytkowania energii jądrowej (atomowej), ale daje gwarancje bezpieczeństwa, o ogromnym znaczeniu społecznym, przy użytkowaniu energii tak niebezpiecznej jak energia jądrowa. Za Wspólnym Rynkiem i Euratomem, a ogólnie mówiąc, za gospodarczo-społecznym zjednoczeniem Europy, wypowiedziały się także syndykaty socjalistyczne. Tylko syndykaty komunistyczne, z przyczyn politycznych, sprzeciwiły się zjednoczeniu Europy.

Poparcie, jakiego syndykaty udzielają zjednoczeniu Europy, nie jest jednak ani jednostronne ani bezwarunkowe. Jest ono ściśle związane:

1) z ostrą, ale rzeczową i konstruktywną krytyką godzącą w braki i niedomówienia Traktatu Rzymskiego, zwłaszcza w dziedzinie wspólnej, dynamicznej polityki gospodarczo-społecznej;

2) z dążeniem do zrewidowania Traktatu w tym duchu, przygotowanego jak najdalej idącym wprowadzeniem wspólnej polityki gospodarczo-społecznej w ramach obecnego Traktatu;

3) z organizacją i rozwojem konsekwentnej i silnej akcji syndykalnej celem „uspołecznienia” gospodarki europejskiej i instytucji, które mają regulować jej przeobrażenia.

Centralnym zadaniem i dążeniem syndykatów, na płaszczyźnie europejskiej, jest uznanie zorganizowanego świata pracy jako zasadniczej siły w zjednoczonej Europie. Instytucje europejskie muszą uznać ruch syndykalny jako najważniejszego partnera w „wielkiej grze” europejskiej,

w której jest on siłą niezbędną i dynamiczną. Syndykaty nie mogą zadowolić się już dziś li-tylko walką o wpływ w zbyt ciasnych ramach narodowych, ale muszą mieć wpływ na rozwój zjednoczenia Europy, a nawet wręcz tym zjednoczeniem pokierować. Aby wypełnić to zadanie i stać się siłą napędową nowej Europy, syndykaty chrześcijańskie powołały do życia swoją własną Organizację Europejską i dążą do coraz ściślejszej współpracy między sobą, do coraz doskonalszego zjednoczenia się na płaszczyźnie europejskiej.

J. Kułakowski

KURS W VAUDRICOURT

Komunikat

Związek Polskich Sekcji C.F.T.C. oraz Federacja polska Syndykatu Wolnego Górnika C.F.T.C. podaje do wiadomości, iż

POLSKI KURS SYNDYKALNY

odbędzie się w Vaudricourt (P. de C.) w dniach od 25 do 31 lipca 1960 r.

Zgłoszenia należy kierować na jeden z następujących adresów:

— Section Nationale Polonaise
de la C.F.T.C.
26, rue Montholon

Paris 9.

— Ed. Stocki
18, Place Marmothan
Bruay-en-Artois (P. de C.)

— Fr. Szczepaniak
21, rue Diderot

Lens (P. de C.)

Przyjazd na kurs w poniedziałek 25 lipca przed południem. Wyjazd 31 lipca, w niedzielę, po południu.

Koszt 3 NF 50 cen. dziennie od osoby.

A. Łukaszczyk

Prezes Polskiej Federacji
Syndykatu Wolnego Górnika
C. F. T. C.

L. Rudowki

Za Sekretarza Związku
Polskich Sekcji C.F.T.C.

ZE ŚWIATA

REKORD BEZPIECZEŃSTWA

W Ameryce ludzie mają zamiłowanie do sportu. A więc i do wszelkiego rodzaju rekordów. Nie tylko zresztą na odcinku sportowym.

Czasami ta rywalizacja jest godna poparcia i pochwały. Do tego rzędu należy zaliczyć rywalizację wielkich przedsiębiorstw na polu bezpieczeństwa pracy.

Oto fabryka Gary U. S. Steel pobiła ostatnio ten rekord: mając 10.214.912 godzin pracy bez wypadku, któryby pociągnął za sobą niezdolność do pracy, pobiła w ten sposób poprzedni rekord o niemal 60.000 godzin pracy.

WAGON TOWAROWY Z ALUMINIUM

W Stanach Zjednoczonych zastosowano użycie aluminium do wytworzenia nowych wagonów towarowych.

Wpradzie nowe wagony są o 40 proc. droższe od wagonów ze stali (jeden wagon aluminiowy kosztuje 20.000 dolarów), ale obliczono, że ten dodatkowy wydatek zostanie zamortyzowany w ciągu trzech lat. Zyskuje się bowiem na objętości nowych wagonów, a ponadto waga pociągu z wagonami aluminiowymi jest bez porównania niższa, aniżeli pociągu z wagonami ze stali. Będzie zatem duża oszczędność energii.

**SYNDYKALIZM CHRZEŚCIJAŃSKI WALCZY
O SPRAWIEDLIWOŚĆ SPOŁECZNĄ I WOLNOŚĆ !**

KRONIKA FRANCJI

Dalsze informacje o dodatkowych pensjach w górnictwie

Jak już wspominaliśmy w poprzednich numerach „Naszej Pracy”, będziemy podawać wszelkie informacje w sprawie dodatkowej pensji, w miarę jak rozmowy będą się precyzować. W ubiegłym numerze pisaliśmy o wypłacaniu w lipcu zaliczek na poczet tych pensji. Dzisiaj możemy podać kilka dalszych informacji.

Powstanie C.A.R.C.O.M.

W dniu 25 kwietnia 1960, Zarząd kopalni podpisał protokół z międzyzawodową Kasą Pensji Dodatkowych, t. zw. U.N.I.R.S. ustalający warunki przystąpienia górników do tego organizmu. Na mocy tego protokołu, przedsiębiorstwa górnicze mogą przystępować do kasy zwanej w skrócie C.A.R.C.O.M. (Caisse Autonome de Retraites Complémentaires des Ouvriers Mineurs). Regulamin tej kasy będzie przedstawiony UNIRS do zatwierdzenia.

Składka wyznaczona jest na 2,50%, z czego 1% przypada na pracownika oraz 1,5% na pracodawcę, czyli na kopalnię.

Zarząd kopalni zobowiązuje się na przeciąg 10 lat zapewnić równowagę finansową w CARCOM, drogą wpłat potrzebnych kwot. Po 10 latach, kompensata zapewniona będzie przez UNIRS.

PODWYŻKA RENT WYPADKOWYCH

Renty wypadkowe powyżej 10% niezdolności zostały podwyższone od 1 marca 1960 o 10,50%.

Jak wiadomo, wysokość renty ustalana jest na podstawie rocznego zarobku jaki pobierała ofiara przed wypadkiem powodującym stałą niezdolność. Jednakże wymiar renty od 1 marca nie może być niższy niż 4.838,45 NF., czyli że przy 100% niezdolności, ofiara wypadku powinna pobierać conajmniej tę stawkę.

Dodatek za opiekowanie się inwalidą potrzebującym stałej opieki (tierce personne), wynosi odtąd 3.506,77 NF rocznie.

Renty poniżej 10% nie ulegają zmianie.

Organizacja administracyjna CARCOM

Dyskusje prowadzone przez CFTC i przez F. O. w zarządzie kopalni, doprowadziły do podpisania nowego protokołu w dniu 19 maja br. odnośnie zarządzania kasą górniczą. Główne wytyczne tego protokołu są następujące.

— Ustanowienie prowizorycznej rady administracyjnej, składającej się z 9 przedstawicieli pracodawców oraz 9 przedstawicieli robotniczych (3 CFTC, 3 FO, 3 CGT).

— Rada wybierze zarząd w składzie 3 przedstawicieli pracodawców oraz 3 przedstawicieli pracowników (1 CFTC, 1 FO, 1 CGT).

— Rada będzie miała daleko idące uprawnienia do zarządzania Kasą CAR-

Ze względu na okres wakacyjny, numery lipcowy i sierpniowy będą miały tylko po 8 stron.

Ponadto numer sierpniowy ukaże się z małym opóźnieniem.

Naszych Czytelników prosimy o wyrozumiałość.

Dziękujemy!

COM, stosownie do statutu, który opracuje jak najszybciej a który oprze się na głównych zarządzeniach statutu UNIRS.

Jak jest obliczana pensja w UNIRS?

Wobec tego, że regulamin Kasy górniczej będzie się opierał na regulaminie UNIRS, podamy kilka informacji o warunkach przyznania pensji w tej kasie:

Pensjonowany: Wiek uprawniający do pensji jest 65 lat (lub 60 w razie inwalidztwa) ale zainteresowany może z niej korzystać od lat 60 przy potrąceniu 5% za każdy rok, czyli 25% potrącenia w wieku lat 60.

Inwalidzi korzystają z pensji od lat 60 bez potrąceń.

Wdowy: Wdowy nabywają prawa od lat 55. Pensje ich wynoszą 60% pensji męża. Wdowa niezdolna do pracy lub która ma dwoje dzieci na utrzymaniu korzysta z pensji wdowiej bez względu na wiek.

Poza tym wdowa może ubiegać się o pensję od lat 50, lecz w tym wypadku podlega potrąceniom o 4% za każdy rok uprzedzenia. Sieroły z ojca i matki mają prawo aż do pełnoletności do 20% pensji pobieranej przez ojca.

Przyznanie punktów

Dla pensji dodatkowych nie ma tabeli pozwalającej obliczyć roczną stawkę. W każdym wypadku trzeba robić indywidualne obliczenie.

Każdy rok daje pracownikowi pewną ilość punktów na podstawie wpłaconych składek lub składek, które pracownik by wpłacił jeśli chodzi o pracowników już na emeryturze w chwili ustanowienia dodatkowej pensji.

Ogólna ilość punktów nabytych podczas całej kariery (od lat 21) zostaje pomnożona następnie przez wartość punktu. Wartość punktu ustalana jest okresowo przez UNIRS i daje roczną stawkę dodatkowej pensji.

Dodatki

1) Pensjonowani urodzeni przed 1. 4. 1886, otrzymują dodatek 10% punktów.

2) Dwadzieścia lat starszeństwa w jednym przedsiębiorstwie przed 65 rokiem życia daje dodatek 5% do punktów.

3) Dodatek 10% do punktów za każde dziecko na utrzymaniu poniżej lat 18 lub do lat 20 dla kalek lub za dzieci uczęszczające do szkół.

Oczywiście, sposób obliczenia pensji dodatkowej jest dosyć skomplikowany i trudno będzie każdemu zrobić samemu obliczenie. W następnym numerze podamy kilka przykładów obliczenia pensji.

Jak już pisaliśmy poprzednio, zlikwidowanie praw wszystkich górników pensjonowanych potrwa sporo czasu i dlatego będą tymczasem wypłacane zaliczki tym co ukończyli już 60 lat życia.

Rada administracyjna CARCOM opracuje warunki przyznania świadczeń dodatkowych tym, co nie ukończyli jeszcze 60 lat życia. „Nasza Praca” będzie w dalszym ciągu informować o dalszym przebiegu rozmów.

Podwyżka pensji starości

Informacje, które będą podane w tym artykule, odnoszą się do pensji starości, wypłacanych przez Okręgowe Kasy Starości, a więc przez ubezpieczenia ogólne. Nie dotyczy to pensji górniczych, które są regulowane w odmienny sposób.

Otóż w odniesieniu do tych pensji raz na rok następuje ich rewaloryzacja.

zarobku. Dlatego na każdy rok jest podana inna wartość franka.

W tym celu sporządzono specjalną tabelicę porównawczą, która pozwala na łatwe przeliczenie wartości tych franków z poszczególnego roku.

Zarobek, otrzymany w danym roku trzeba pomnożyć przez liczbę, wskazaną w niżej podanej tablicy obok każdego roku.

przy obliczeniu pensji. Naturalnie pensja nie może przekroczyć 264.000 dawnych franków rocznie.

WYPADKI SPECJALNE

Podwyżka dla tych, którzy otrzymują dodatek na osobę trzecią (tierce personne) przejawia się w tym, że dodatek ten wynosi, począwszy od 1 kwietnia 1960 sumę 350.677 dawnych franków rocznie.

Trzeba tutaj na zakończenie zwrócić uwagę na to, że t.zw. „allocation aux vieux travailleurs” nie korzysta z tej podwyżki, o której mówiliśmy wyżej.

PŁATNY URLOP DLA CHAŁUPNIKÓW

Pracownicy, którzy stale biorą pracę do domu, nazywają się po francusku „les travailleurs a domicile”. Po polsku mówimy, że to są „chałupnicy”.

Czy mają oni prawo do płatnego urlopu?

Na to pytanie należy odpowiedzieć twierdząco?

Przytem dotyczy to zarówno tych pracowników, którzy sami przyjmują pracę do domu jak również i tych pracowników, których taki chałupnik bierze sobie do pomocy.

Ale sprawa tego płatnego urlopu nie jest tak łatwa do uregulowania jak w wypadkach, kiedy pracownik jest zatrudniony wprost w przedsiębiorstwie.

Dlatego też prawo reguluje to w inny sposób. Osoba, która daje pracę do domu, nie ma czekać nadejścia wakacji, aby wypłacić taką część należności, jaka wypadałaby za okres wakacyjny. Ale od razu, przy każdej wypłacie musi doliczyć do wypłaty 6 procent wynagrodzenia, obliczanego przed wszelkimi potrąceniami. Jedynie odlicza się z tej sumy koszty warsztatu w okresie godzin pracy.

Wypłacenie tego dodatku wakacyjnego musi być uwidocznione na biuletynie wypłaty.

PENSJE

Z PRZED 1 KWIECZNIA 1960

Tak więc na zasadzie zarządzenia rządowego pensje, przyznane przed 1 kwietnia 1960 roku, zostają od 1 kwietnia podwyższone o 10,5 procent.

Ażeby ułatwić zorientowanie się w tych obliczeniach, podajemy, że za każdy 1.000 dawnych franków będzie się teraz otrzymywało 1.105 dawnych franków.

Ale trzeba pamiętać o tym, że ta podwyżka odnosi się jedynie do samej pensji starości, obliczonej w zależności od lat pracy i od wysokości wpłaconych składek. Natomiast nie ulega podwyżce dodatek, wypłacany z „fond de solidarite”. Naturalnie nie ulega również podwyżce pensja dodatkowa, wypłacana z kasy „retraite supplementaire”.

Ponadto w wypadku, gdy ktoś otrzymał najwyższą stawkę pensji, to jest 264.000 dawnych franków rocznie, to również nie otrzyma on podwyżki, gdyż w żadnym wypadku nawet nowa pensja nie mogłaby przekroczyć tej stawki.

PENSJE

PRZYZNANE PO 1 KWIECZNIA 1960

Przy obliczaniu nowych pensji bierze się pod uwagę wysokość zarobków, od których zostały wpłacone składki. Ale wysokość tego zarobku we frankach nie odpowiada obecnej wartości tego

Ta wysokość niejako zwaloryzowanego zarobku będzie brana pod uwagę

Rok	Współczynnik
1930	88,125
1931	88,125
1932	88,125
1933	88,125
1934	88,121
1935	88,125
1936	79,200
1937	63,315
1938	57,505
1939	52,785
1940	52,785
1941	35,205
1942	22,625
1943	22,625
1944	08,275
1945	9,055
1946	7,45
1947	5,805
1948	4,055
1949	3,425
1950	3,005
1951	2,135
1952	1,78
1953	1,755
1954	1,645
1955	1,505
1956	1,35
1957	1,256
1958	1,105
1959	1,

UCZĘSZCZAJ PILNIE

NA ZEBRANIA SYNDYKALNE!

POLAK NA OBCYZYŃNIE

GŁOS PRACOWNIKÓW POLSKICH W BELGII

Jean PIRONNET — zastępca Sekretarza Generalnego C.S.C.

Obowiązek braterstwa robotniczego: Serdeczne przyjęcie młodych robotników

Wydaje się, że nadszedł odpowiedni moment, aby zwrócić uwagę wszystkich naszych członków, a zwłaszcza militantów na pewne wydarzenia, które jak co roku ma miejsce o tej samej porze i przewinie się przed naszymi oczyma za kilka tygodni.

Czy pomyśleliście o tym, że miesiąc czerwiec jest ostatnim miesiącem, który spędza na ławach szkolnych 50 tysięcy dzieci?

Co roku oczywiście 50 tysięcy dziewcząt i chłopców poniżej 18 lat wchodzi po raz pierwszy w środowisko pracy w którym większość z nich spędzi od-tąd prawie 50 lat swego życia.

A wśród tych młodych jest około 10 tysięcy takich, którzy dopiero liczą sobie 14 lat życia, i w konsekwencji nie otrzymali żadnego przygotowania do ich przyszłego życia zawodowego.

Można powiedzieć bez przesady, że dla każdego z nich jest to wielkie wydarzenie, a my dorośli lekceważymy sobie to najczęściej, ponieważ jesteśmy już przyzwyczajeni do naszej codziennej pracy czy to w biurze, czy we fabryce.

Ale cofnijmy się o kilka lat wstecz i przypomnijmy sobie nasz pierwszy dzień pracy.

Czyż nie jest prawdą, że ten pierwszy nasz kontakt w zależności od tego czy był on przyjemnym, złym lub nijakim — pozostawił ślady, które miały bez wątpienia duży wpływ na całe nasze życie pracownika?

Tak jak każdy z nas odczuwał w pierwszym dniu pracy przyspieszone bicie serca, tak i dzisiejsza młodzież przekroczywszy bramę fabryczną odczuje pewien niepokój o to, co ich oczekuje od tej chwili.

Oto dlaczego chrześcijański ruch syndykalny stawia przed wszystkimi przedsiębiorstwami jako obowiązek, sprawę ułatwienia młodym robotnikom wejścia do społeczności produkcyjnej, którą one stanowią.

Należy przyznać ku jak największemu zadowoleniu, że coraz większa ilość przedsiębiorstw stara się rozwiązać ten problem podejmując przy tym szczęśliwe inicjatywy.

Liczba tych przedsiębiorstw jest jeszcze za małą, czego zresztą dowodzi przeprowadzona ostatnio ankieta która wykazała, że tylko 25 proc. przedsiębiorstw upoważniły jedną osobę lub cały dział do zaopiekowania się nowymi, młodymi robotnikami.

Stwierdzono przy tym, że inicjatywa ta podejmowana jest głównie w wielkich przedsiębiorstwach a rzadko kiedy w mniejszych.

Ta sama ankieta wykazała również, że mimo iż w większości wypadków młodzi robotnicy byli przedstawiani swym bezpośrednim szefom, to jednak jeszcze 36 proc. zakładów pracy zaniedbało tę podstawową formalność. Proporcja ta jest jeszcze większa jeśli idzie o przedstawienie nowoprzybyłego jego przyszłym współtowarzyszom pracy.

Jeżeli idzie o informacje dotyczące samego przedsiębiorstwa, tego co się w nim wytwarza, przeznaczenia produkcji, roli używanych maszyn itd, to ankieta wykazuje, że tylko połowa zakładów pracy poucza o tym nowicjuszy.

Nie należy więc dziwić się, że młodzi robotnicy okazują małe zainteresowanie się swoją pracą, o której nie powiedziano im nic, a zwłaszcza na co ona jest potrzebna i jakie jest jej miejsce w całości produkcji.

Jeżeli natomiast w 90 proc. tych przedsiębiorstw nowoprzybyli informowani byli o regulaminie fabrycznym i otrzymali niekiedy jego kopię, to tylko w 16 proc. zakładów starano się dać im odpowiednie wyjaśnienie tego regulaminu.

Ogólnie wiadomo, że w momencie przyjmowania do pracy młodego robotnika poniżej 21 lat, należy przeprowadzić obowiązkowe badanie lekarskie.

Tymczasem ankieta wykazuje, że tylko 60 proc. kierowników przedsiębiorstw wykonuje te zalecenia.

Można również dodać, że w 70 proc. przedsiębiorstw młodzi robotnicy są już w pierwszym dniu pracy wprowadzani do produkcji, a natomiast w 30 proc. stwierdzonych wypadków ujawniono, że nikt się nimi nie zajmuje i nie stara się ich pouczyć lub pomóc im w tym pierwszym ich dniu pracy.

CSC popierając gorąco żądania wysuwane przez Chrześcijańską Młodzież Robotniczą wzięła ostatnio udział w pracach Narodowej Rady Pracy, gdzie jednogłośnie przyjęto uchwałę ustalającą zasady roztoczenia opieki nad młodymi robotnikami oraz środki które należy podjąć dla ulepszenia organizacji tej opieki.

Ale w tej dziedzinie, jak zresztą i w wielu innych idzie o umowę, która musi wejść w życie i być realizowaną konkretnie w każdym poszczególnym przedsiębiorstwie.

Niezależnie od obowiązku prawnego, który zamierza się roztoczyć do ustawy o kontraktach pracy i zatrudnienia — to przede wszystkim Komisje Parytetowe, Rady Przedsiębiorstw oraz Komitety Bezpieczeństwa i Hygieny Pracy, które będą zobowiązane do ścisłego przestrzegania tych zarządzeń.

Dlatego też, jeżeli tego dotąd jeszcze nie uczyniono, zwracamy się do wszystkich militantów i członków wymienionych organizmów, aby postawiły to na porządku dziennym swojej działalności i to tak, iżby już w tym roku zostało coś zmienione w tej dziedzinie.

Ale nawet gdyby wszyscy pracodawcy wypełnili całkowicie ten obowiązek, to jeszcze nie będzie to wystarczającym, aby nasze fabryki, warsztaty i biura stały się przyjemnymi miejscami pracy dla naszych młodych przyjaciół.

Należy jeszcze — i to jest absolutnie

■ Dokończenie obok na str. 7-mej

Projekt nowej ustawy dotyczącej naturalizacji

MŁODZI CUDZOZIEMCY OSIEDLENI W BELGII OD PIĘCIU LAT, BĘDĄ MOGLI UZYSKAĆ NATURALIZACJĘ ZWYKŁĄ JUŻ OD 16 ROKU ŻYCIA

Istniejące warunki ekonomiczne w Belgii spowodowały ostatnio poważną imigrację rodzin cudzoziemskich do kraju, z których wiele nosi się z poważnym zamiarem osiedlenia się tu na stałe. Rodziny te posiadają dzieci, które otrzymały lub otrzymają swoje wykształcenie w Belgii, i tym samym znajdują się one w dogodnych warunkach pozwalających im łatwo zespolić się w społeczność narodową. —

Odwlekaniu ubiegania się o obywatelstwo belgijskie oraz koszty z tym związane utrudniały normalny rozwój życia zawodowego i rodzinnego. Poza tym, jeżeli cudzoziemiec nabywał obywatelstwo belgijskie dopiero po ukończeniu 28 lat życia, to na ogół nie był on wzywany do odbycia czynnej służby w armii belgijskiej.

Tym się więc tłumaczy fakt, że minister sprawiedliwości i minister finansów przedłożył Izbie projekt ustawy zmierzający do ułatwienia młodym cudzoziemcom dostępu do obywatelstwa belgijskiego.

Art. I tego projektu pozwala cudzoziemcowi uzyskać zwykłe obywatelstwo belgijskie już w wieku 16 lat, jeżeli ten osiedlił się w Belgii przed ukończeniem 14 roku życia i może wykazać się, że od tego momentu przebywał stale przynajmniej przez pięć lat w Belgii.

Poza tym projekt proponuje obniżenie taksy rejestracyjnej za naturaliza-

niezbędne — aby ich starsi i bardziej doświadczeni współtowarzysze pracy wzięli czynny udział we wszystkich inicjatywach powziętych dla stworzenia odpowiedniego klimatu potrzebnego dla serdecznego i braterskiego ich przyjęcia.

Za kilka dni przyjdzie na zmianę kilka tysięcy młodych robotników z sercem przepełnionym nadzieją, może i jakimś ideałem, ale przeważnie niepokojem.

Liczą oni na swych starszych kolegów i spodziewają się, że ich pierwsze zetknięcie się z pracą nie obali wszystkich ich pięknych iluzji, ale pozostanie dla nich wspaniałym wspomnieniem braterstwa robotniczego.

Przyjmijmy ich więc do siebie tak, jak gdyby tu chodziło o nasze własne dzieci!

cję zwykłą do 2000 Fr (taksy wynoszącej normalnie 18000 Fr), jeżeli o obywatelstwo ubiega się młody cudzoziemiec. Przyjmując, że okres potrzebny na przestudiowanie danego podania może zmieniać się w zależności od poszczególnego wypadku, zaleca się przy przyznawaniu korzystania z tej zniżki wzięcie pod uwagę daty wniesienia podania, a nie daty nadania obywatelstwa.

Art. II tego projektu postanawia ponadto, że opłata za naturalizację zwykłą zmniejszona zostaje do 2000 Fr, jeżeli odpowiednie podanie wniesione zostało przez zainteresowanego przed ukończeniem przez niego wieku 22 lat z tym, że w takim wypadku wysokość zaliczki którą należy uiścić w momencie wniesienia podatku zmniejsza się z 3000 na 55 Fr.

Obniżenie tej taksy 2000 Fr o poł-

wę, przewidziane dla osób których dochody nie przekraczają minimum zwolnionego od wymiaru dodatkowego podatku osobistego, nie może być oczywiście w tym wypadku stosowane.

Tak wygląda w skrócie projekt nowej ustawy dotyczącej naturalizacji. Fakt, że projekt ten ujrzał dziś światło dzienne jest w dużej mierze zasługą Sekcji Polskiej CSC, która w ścisłej współpracy z p. Duqué Delegatem Wysokiego Komisarjatu Narodów Zjednoczonych dla Uchodźców (na Benelux) oraz z przedstawicielami uchodźców politycznych innych narodowości nie szczędziła trudów i zabiegów, aby w bezpośrednich kontaktach z wpływowymi osobistościami belgijskiego świata politycznego przekonać ich o konieczności ulepszenia dotychczasowych przepisów w tej materii.

Komunikat Sekcji Polskiej okręgu Liège

Zawiadamiamy Szanownych Czytelników, że Biura Federacji Chrześcijańskich Związków Zawodowych i Central przeniesione zostały w Liège z rue St. Gilles 29 na rue DE PITTEURS 27.

Dla ułatwienia Wam nawiązania łączności telefonicznej z Sekcją Polską i innymi działami Federacji, podajemy poniżej nowe numery telefonów:

SEKCJA POLSKA

Administracja Federacji
Biuro Bezrobocia
Biuro Zapisów i Składek
Sekretarz Federalny
Dział Prawny
Propagandziści

tel. 43-97-81
lub 43-97-82
lub 43-97-83

Centrala Wolnych Górników tel. 43-50-87
Centrala Metalowców tel. 43-53-61
Centrala Hotelarska tel. 43-53-70
Centrala Drzewna i Budownictwa tel. 43-59-06
Centrala Kamieniołomów, Szklą i Cem. tel. 43-59-61

Przy sposobności przypominamy, że dyżury Sekretarza Sekcji Polskiej odbywają się w każdy PONIEDZIAŁEK od godz. 10 - 12 i od 14 - 18.30.

Z powodu braku miejsca w bieżącym numerze, sprawozdanie z poświęcenia nowej siedziby Federacji zamieszczone zostanie w następnym numerze.

T O I O W O

Nieznani... Zapomniani...!

Azeglio Massimo-Taparelli (marquis d'Azeglio) urodzony w Turynie we Włoszech w roku 1798, znany poeta i wielki bojownik-nacjonalista był jednym z szefów organizacji pod nazwą Risorgimento, która jako wybitnie nacjonalistyczna była powodem licznych i bardzo poważnych zmartwień ówczesnej republiki.

Jeśli chodzi o zaborezych austriaków, ci specjalnie mieli powody do nienawidzenia Azeglia, który dążył do zepchnięcia austriackiej potęgi aż za Alpy, aby zagwarantować Italii jej historyczne granice.

Gdy w roku 1848 Charles-Albert wygnał Austriaków z Mediolanu, a Manin ogłosił republikę w Wenecji, generał Rudecki którzy przyszedł Austriakom na pomoc, wysłał zaufanego szpiega Franca Gueltnera który miał za zadanie zgładzić Azeglia. Trzy kolejne zamachy nie udały się. Ostatni w którym głównym bohaterem był nasz rodak Bogumił Trzaska, zasługuje na specjalne wyróżnienie.

Trzaska spokrewniony z rodziną Debassi, zamieszkiwał stale w Turynie gdzie kształcił się pod okiem bardzo srogiego wuja Emanuela Debassi ówczesnego sędziego. Młody i pełen słowiańskiej werwy Bogumił, łatwo znalazł przyjaciół pośród „śmietanki turyńskiej”. Łatwo też zaplątał się w kilka miłosnych historyjek, które ku przerażeniu wuja okryły sławą młodego Polaka. Przystojny, atletycznej budowy młodzian stał się prawdziwym „lwem solonów”. Jego dowcipne i zawsze aktualne anegdoty były opowiadane z podawaniem pochodzenia, co dodawało wartości opawianej humoresce.

Trzaska zwany popularnie „Marquis d'Millo” (od imienia Bogumił), dzięki niedyskrecji jednej ze swoich „damskich rozrywek”, dowiedział się o istnieniu Gueltnera i o jego zadaniu.

W porozumieniu z swoim przyjacielem szefem ówczesnej policji w Turynie postanowił działać sam nie przypuszczając, że historia ta będzie dla niego miała koniec tragiczny. Gueltner

wpada w zastawioną zasadzkę i złapany na gorącym uczynku wyznaje całą prawdę, nie mniej dzięki przekupstwu ucieka z więzienia i donosi Rudeckiemu prawdę która była powodem niepowodzenia zamachu. Po wejściu wojsk austriackich Trzaska zostaje aresztowany i rozstrzelany w Modenji.

O tej historii mówili w sposób bardzo obszerny pamiętniki Azeglia który z nieukrywanym zachwytem opowiada o naszym prawie nieznanym bohaterze. Sam Garibaldi wspominając o Massimo d'Azeglio niezapomina o Trzascie wymieniając jego salonowy pseudonim w swoich późniejszych wspomnieniach.

Azeglio zmarł śmiercią naturalną w roku 1866 w swoim mieście rodzinnym w Turynie. Pozostawił po sobie książkę, wielkie dzieło miłości i patriotyzmu, która nosi włoską nazwę Niccolo de Lapi.

Serce, które głośno tyka

W Anglii żyje 27-letni agent ubezpieczeniowy, Norman Alle, który może mówić o wielkim szczęściu. Oto przed czterema laty stwierdzono u niego wadę serca, którą musiała nieuchronnie prowadzić do katastrofy i skrócić jego młode życie. Ale chirurgom udało się na częściowo zamrożonym pacjencie przeprowadzić bardzo ryzykowną operację i wstawić mu w sercu sztuczną zastawkę, zrobioną z plastyku. Allen wrócił do zdrowia, może obecnie żyć normalnie, tańczyć a nawet grać w piłkę nożną.

Ale ma poważny kłopot, oto teraz jego serce tak głośno hałasuje, że gdy jest tylko trochę spokoju w otoczeniu, wyraźnie słychać serce Allena tykające jak wielki zegarek. Gdy jest on czymś poruszony lub oburzony, tykanie staje się bardzo donośne. Gdyby spróbował skłamać, na pewno jego serce zdradziłoby to zmianą tempa, słyszalną w otoczeniu. Właściciel niedyskretnego serca nie może grać w gry hazardowe, bo zdradza swe podniecenie partnerom...

odgłosem swego serca. Zdarzało mu się, że gdy siedział w kinie na sensacyjnym filmie, sąsiedzi zwracali się do niego z uwagą: „Ależ pan ma głośno idący zegarek...” Znajomym płata Allen przykre figle, oto gdy wstrzyma nagle oddech, tykanie jego serca ustaje i wtedy odnosi się wrażenie, że serce przestało bić. Lekarze są gotowi przez nową operację wymienić Allanowi zastawkę na nową, nie hałasującą, ale młody człowiek nie chce się na to zgodzić. Powiada, że się już przyzwyczaił, a zresztą pewna młoda i przystojna osoba twierdzi, że jego serce tak głośno tyka... dla niej. Allen temu nie przeczy.

Czas i postęp ludzkości w skali 1 : 1000

Właściwie nie zdajemy sobie sprawy z tego, jak dalece postęp w życiu ludzkości jest dziełem dopiero „ostatnich” czasów. Oto gdybyśmy tak 50 tysięcy lat znanych nam dziejów ludzkości wtłoczyli w 50 lat, czyli zmniejszyli w skali 1 : 1000, to wtedy ze zdziwieniem przekonaliśmy się: że dopiero przed 10 laty człowiek przestał mieszkać w jaskiniach i zaczął sobie budować inne schroniska, że przed 6 laty pojawiło się pismo, że przed dwoma laty weszło w dzieje chrześcijaństwo, że przed 6 miesiącami wynaleziono druk, że przed 10 dniami odkryto elektryczność, że wczoraj rano wynaleziono samolot, a wieczorem radio, że od dziś rano mamy telewizję, a przed minutą puszczono w ruch pierwszy samolot odrzutowy.

NIEPOROZUMIENIE

W jadącym autobusie miejskim starsza pani energicznie przekonuje usiłującego wstać młodzieńca:

— Ale, niechżeż pan siedzi, mówię panu już po raz trzeci że ja mogę stać!

— Jeżeli Pani będzie mnie nadal zastrzymywać, — odpowiada jej młody człowiek — to zacznę wołać o pomoc. Przez panią przejechałem już trzy przystanki i spóźnię się do pracy.